

Hieronim Eugeniusz Wyczawski

Kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej przed stu laty

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 11/3-4, 37-56

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HIERONIM EUG. WYCZAWSKI OFM

KONGREGACJE DEKANALNE W ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ PRZED STU LATY

Treść: 1. Źródła do historii XIX-wiecznych kongregacji dekanalnych; 2. Kongregacje przedrozbiorowe a kongregacje w archidiecezji warszawskiej w 1 połowie XIX w.; 3. Parafie, duchowieństwo, urzędnicy dekanalni trzech wybranych dekanatów w 1861 r.; 4. Zwolywanie kongregacji; 5. Przebieg kongregacji w 1861 r. (nabożeństwa, sesja, protokół czynności); 6. Poziom kongregacji; 7. Zanik kongregacji po powstaniu styczniowym.

1. Źródła do historii XIX-wiecznych kongregacji dekanalnych. Niepowetowaną stratę cennych źródeł do historii Kościoła w Polsce, wynikłą ze zniszczenia w ostatniej wojnie zasobnego Archiwum Archidiecezji Warszawskiej¹, uzupełniają w pewnym stopniu odnośnie samego warszawskiego arcybiskupstwa archiwalia urzędów parafialnych teź archidiecezji. Dzięki bowiem wpisywaniu przez proboszczów do ksiąg nadsyłanych przez władze duchowne pism można dziś skompletować chyba wszystkie okólniki i zarządzenia warszawskich arcybiskupów i konsystorzy: generalnego warszawskiego i foralnego łowickiego (istniejącego do 1862 r.)², przynajmniej za wiek XIX i początek

¹ Archiwum to mieściło również archiwum prymasów (Ks. Wł. Kwiatkowski: *Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Wiadom. Archidiec.* Warszaw. 26 (1936); Tenże: *Akta prymasów z XVII i XVIII w.* Tamże 46 (1947) oraz archiwum biskupów poznańskich z lat 1664 — 1793 (Ks. F. Lenort: *Z dziejów organizacji i zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 15: 1967, s. 41).

² W zasięg jurysdykcji konsystorza generalnego warszawskiego wchodziły dekanaty: Warszawa-Miasto, Warszawa-Zamiejski, Biała, Błonie, Grójec, Piaseczno, Siennica, Sochaczew, Stanisławów, Warka. Konsystorzowi foralnemu w Łowiczu podlegały dekanaty: Łowicz, Brzeziny, Gąbin, Gostynin, Kłodawa, Kutno, Łęczycza, Rawa Mazowiecka,

XX, kiedy to przestrzegano i kontrolowano po probostwach praktykę ingrosacji akt³. Co więcej, na podstawie prowadzonych przez dziekanów akt ich urzędu, a zachowanych szczęśliwie w całym szeregu archiwów parafialnych, da się odtworzyć dość dokładnie korespondencję konsystorza z dziekanami odnośnie podległych tym ostatnim parafii i duchownych, odbywanych przez nich wizytacji i urządzanych kongregacji dekanalnych.

Ostatnio miałem w ręce faszcykuł akt dziekańskich dekanatu grójeckiego z lat 1852 — 1862, księgę kursorii parafii w Chruślinie dek. łowickiego z lat 1858 — 1897 i takąż księgę parafii w Oszkowicach dek. strykowskiego z lat 1793 — 1867, w których wśród najrozmaitszych wpisów znalazłem cały szereg ciekawych informacji o kongregacjach dekanalnych⁴. Zainteresowały mię szczególnie kongregacje z r. 1861, po pierwsze dlatego, że do tego właśnie roku wspomniane jednostki archiwalne dostarczyły mi równoległych akt odnośnie trzech różnych dekanatów, a po wtóre że kongregacje te należały do ostatnich przed ich zanikiem po powstaniu styczniowym, i że odbyły się w przededniu objęcia rządów archidiecezji warszawskiej przez wybitnego arcybiskupa, ks. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Nie jest bowiem obojętne dla ich oceny poznanie stanowiska, jakie wobec nich zajął świątobliwy pasterz, przychodzący do Warszawy z planem gruntownego odnowienia życia kościelnego.

2. Kongregacje przedrozbiorowe a kongregacje w archidiecezji warszawskiej w 1 połowie XIX w. Kongregacje dekanalne w Polsce od ich pojawienia się w średniowieczu, a zwłaszcza od ich upowszechnienia w 2-giej połowie XVI w., przeszły do chwili obecnej wielką ewolucję, zarów-

Skierniewice, Stryków, Zgierz. Po zniesieniu w r. 1862 przez arcybpa Z. Sz. Felińskiego oficjatu łowickiego cała archidiecezja podlegała konsystorzowi warszawskiemu. Zob. *Catalogus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Varsaviensis 1860. Vaesaviae 1860* oraz Ks. Wł. Kwiatkowski: *Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu (1433 — 1938)* Warszawa 1939 s. 208 — 215.

³ Prowadzenie tego rodzaju ksiąg przypomniał proboszczom arcybpa W. Skarszewski w r. 1824. (W. Leszczyc Skarszewski): *List pasterski do duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej roku 1824* (B. r. i m.) s. 49.

⁴ Faszcykuł akt dekanalnych stanowi tom 4 większego zbioru w Archiwum Parafialnym w Grójcu. Akta ułożone chronologicznie (w pewnych partiach niekonsekwentnie) są zszyte i spaginowane, oprawy brak. Wspomniane księgi rozporządzeń są własnością Archiwum Parafialnego w Chruślinie i w Oszkowicach. W dalszym ciągu wymienione archiwa parafialne oznaczam następującymi sigłami: W Grójcu — APG, w Chruślinie — APCh, w Oszkowicach — APO.

no co do formy ich urządzania jak i realizowanego na nich programu.

O kongregacjach dawnych ogłosił w r. 1877 obszerny artykuł ks. Zenon Chodyński⁵, a w r. 1906 napisał o nich osobną rozprawkę ks. Stanisław Wysocki⁶. Pierwszy z nich dotknął też wieku XIX. O polskich kongregacjach dekanalnych w okresie lat 20-tu po ogłoszeniu kodeksu prawa kanonicznego pisał znowu ks. Władysław Padacz, poświęcając też nieco uwagi kongregacjom dawniejszym⁷. Jednakże wszystkie te opracowania przedstawiają wspomniane kongregacje tylko od strony prawodawstwa synodalnego i zarządzeń biskupów, stąd nie dają one pełnej historii tej instytucji. Jeżeli dla czasów dawniejszych rzeczywiście niełatwo ją napisać z braku innych poza synodami źródeł, to za wiek XIX bez trudności można to uczynić właśnie dzięki zachowanym aktom dziekańskim. Ostatni wiek jest szczególnie interesujący. Urządzane bowiem wtedy kongregacje stanowią fazę przejściową między kongregacjami starodawnymi a dzisiejszymi. Kongregacje sprzed stu laty, o których niżej, zachowały mianowicie z jednej strony jeszcze formy dawne, a z drugiej zaczęły się już w nich pojawiać pewne elementy nowoczesne. Nie muszę podkreślać, że artykuł niniejszy, omawiający kongregacje w trzech dowolnie obranych dekanatach i to w jednym tylko 1861 r., nie może dać wyczerpującego obrazu poruszonego zagadnienia, pragnie jedynie zasygnalizować jego problematykę w nadziei, że ktoś inny przebadaje systematycznie i w szerszym zasięgu ukryty w archiwach parafialnych materiał źródłowy i opracuje wszechstronnie problem kongregacji dekanalnych.

W Polsce przedrozbiorowej nie było jakichś jednolitych przepisów dla wszystkich diecezji odnośnie odprawiania kongregacji dekanalnych, jakkolwiek począwszy od synodu prowincjonalnego arcybpa Jana Przerembskiego z r. 1561⁸ zajmowały się nimi niemal wszystkie synody prowincjonalne i diecezjalne poszczególnych biskupstw. Jedne synody nakazywały odbywać je raz w roku, drugie dwa razy. Jedne wyznaczały na nie miejsce stałe, inne pole-

⁵ X. Z(enon) Ch(o d y ń s k i): *Kongregacje dekanalne*. W: Encykl. Kość. t. 10, s. 623—635.

⁶ Ks. St. Wysocki: *O kongregacjach dziekanalnych w dawnej Polsce*, Lwów 1906.

⁷ Ks. Wł. Padacz: *Prawa i obowiązki dziekanów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Ateneum Kapłańskie*, r. 23: 1937 s. 280—293, 385—393 (o kongregacjach dawnych na s. 280—284).

⁸ *Constitutiones synodorum ... provincialium ... iussu ... D. Joannis Wężyk ... archiepiscopi Gnesnensis ... editae*, Cracoviae 1761 s. 56.

cały je urządzać kolejno we wszystkich kościołach dekanatu. W jednych diecezjach żądano, aby brali w nich udział tylko księża, w drugich wzywano na nie również kantorów, rektorów szkół parafialnych, organistów i dzwonników. Tak samo istniała duża różnorodność, gdy idzie o program kongregacji. Jedne synody stawiały kongregacjom dekanalnym wymagania minimalistyczne, inne przepisywały im program dość rozległy. Suma realizowanych na kongregacjach elementów programowych, widziana w świetle całego polskiego ustawodawstwa synodalnego, przedstawiała się następująco⁹: Nabożeństwo za zmarłych kapłanów dekanatu, odbycie przez księży spowiedzi, modlitwy do Ducha św. na początku a *Te Deum* oraz błogosławieństwo Najśw. Sakramentu na zakończenie kongregacji, konferencja duchowna o obowiązkach stanu duchownego, przeprowadzane przez dziekana skrutynium ze wszystkimi po kolei księżmi na temat ich pracy w parafii, ich wiedzy teologiczno-duszpasterskiej oraz poziomu moralnego ich życia, tudzież połączona ze skrutynium *correctio fraterna*, odczytanie listów pasterskich i zarządzeń biskupa, egzaminowanie księży przez dziekana w teologii moralnej, przekazanie dziekanowi przez wszystkich uczestników kongregacji z wyjątkiem kaznodziei pisemnych rozwiązań podanych im uprzednio kazusów, dyskusja nad zgłoszonymi przez proboszczów trudnościami w administracji parafii i duszpasterstwie, złożenie przez księży w ręce dziekana dokumentów

⁹ Ważniejsze źródła: *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*. Ed. Zeno Chodyński, Varsaviae 1890 s. 66, 78, 105, 145, 148, 166, 176, 188, 214, 219, 238; Jakub Sawicki: *Synody diecezji wileńskiej i ich statuty*. W: *Concilia Poloniae* II, Warszawa 1948 s. 36, 42, 65, 80, 90, 110; Tenże: *Synody diecezji łuckiej i ich statuty*. Tamże III, Warszawa 1949 s. 49; Tenże: *Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty*. Tamże V, Warszawa 1950 s. 170, 224, 232, 251; Tenże: *Synody diecezji płockiej i ich statuty*. Tamże VI, Warszawa 1952 s. 79, 107, 152, 158, 173, 351—352; Tenże: *Synody diecezji poznańskiej i ich statuty*. Tamże VII, Poznań 1952 s. 107, 108, 113, 122; Tenże: *Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty*. Tamże VIII, Wrocław 1955 s. 73, 88, 101, 109, 118, 227, 281, 339; Tenże: *Synody diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego z XVI—XVIII wieku i ich statuty*. Tamże IX, Wrocław 1959 s. 15, 32, 59, 71, 110, 174, 196, 230; Tenże: *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty na podstawie materiałów przysposobionych przy udziale Alfreda Sabischa*. Tamże X Wrocław 1963 s. 689; *Epistola pastoralis ad parochos dioecesis Cracoviensis* (bpa Bernarda Maciejowskiego), drukowana przy Constitutiones synodi dioecesisanae Cracoviensis ... 1601, Cracoviae 1601 s. 79 i nn.; *Reformationes generales* (bpa Marcina Szyszkowskiego) z r. 1621, drukowane razem z Synodus dioecesisana ab ... Petro Gembicki episcopo Cracoviensi ... 1643 (Kraków 1643) s. 8 i nn.

jurysdykcyjnych celem przedstawienia ich w konsystorzu do prolongaty na rok następny¹⁰.

Stwierdzić należy, że w niewielu tylko diecezjach i to za niektórych tylko biskupów wymagano realizowania na kongregacjach całego wyżej podanego programu. Ostatnie zwłaszcza punkty, dotyczące egzaminu względnie rozwiązań przez księży kwestii teologicznych, mało gdzie były przestrzegane. Na tym ostatnim odcinku wyróżnia się korzystnie instrukcja dla kongregacji dekanalnych biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego z r. 1621¹¹, następnie biskupa płockiego Jędrzeja Chryzostoma Załuskiego z r. 1693¹², jak też biskupa płockiego Michała Poniatowskiego a zredagowana przez słynnego jego audytora Krzysztofa Żórawskiego z r. 1774¹³. Zwrócić także trzeba uwagę i na to, że im dalej chronologicznie cofniemy się wstecz, z tym uboższym na ogół spotkamy się programem.

Utworzone w r. 1798 z archidiaconatu warszawskiego diecezji poznańskiej biskupstwo warszawskie, powiększone w dwa lata później o wydzielony z diecezji płockiej dekanat praski, a w r. 1818 o odłączony z archidiecezji gnieźnieńskiej archidiaconat łowicki z 112 parafiami oraz o 45 parafii z innych sąsiednich diecezji: z lubelskiej (34 parafii), wrocławskiej (z dek. wólborskiego 5 parafii) i z płockiej (dek. gostyniński, 6 parafii) i w tymże roku podniesione do godności arcybiskupstwa i metropolii¹⁴, skupiło na swym obszarze tradycje różnych diecezji.

Gdy chodzi o kongregacje dekanalne, dominowała w archidiecezji warszawskiej niewątpliwie praktyka płocka, datująca się tam od bpa Poniatowskiego i ks. Żórawskiego. Z płockiej diecezji bowiem otrzymała Warszawa dekanat praski i 6 parafii w dekanacie gostynińskim. Zwyczaże płockie panowały też w przydzielonym z archidiecezji gnieźnieńskiej archidiaconacie łowickim, ponieważ przeniósł je tam Poniatowski, gdy w r. 1784 przeszedł z Płocka na gnieźnieńskie arcybiskupstwo i zabrał z sobą audytora Żórawskiego. Nie bez znaczenia może było i to, że Poniatowski został

¹⁰ Ks. St. Wysocki: *O kongregacjach dziekanalnych w dawnej Polsce*, passim; K. Kościński: *Kroniczka kongregacji dekanalnych nowskich od r. 1743—1767*. W: *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 3: 1914—1916, s. 218—224.

¹¹ *Reformationes generales...*, s. 8 i nn.

¹² X. Z. Chodzyński: *Kongregacje dekanalne*, s. 624.

¹³ Ks. Stefan Biskupski: *Krzysztof Żórawski polski kanonista XVIII wieku*. Włocławek 1950, s. 20 i nn.

¹⁴ Ks. M. Węglewicz: *Zabiegi prawodawcze i dyplomatyczne nad utworzeniem arcybiskupstwa warszawskiego*, *Wiadom. Archidiec. Warszaw.* 1918 s. 185—194.

administratorem archidiakonatu warszawskiego z chwilą jego wyjęcia spod jurysdykcji biskupa poznańskiego w r. 1784¹⁵. Ujednolicenia spraw duszpasterskich w nowo utworzonej archidiecezji warszawskiej usiłował dokonać w r. 1824 arcybiskup Wojciech Skarszewski obszernym, 76 stron liczącym, listem pasterskim, będącym po prostu zwięzłym podręcznikiem teologii pastoralnej. W liście tym dał też dla archidiecezji w oparciu o instrukcję Poniatońskiego-Żórawskiego szczegółowe przepisy o kongregacjach dekanalnych¹⁶, wyznaczając im szeroki jak na owe czasy program, niemal w takim zakresie, jak to sumarycznie zestawilem odnośnie kongregacji przedrozbiorowych.

Po Skarszewskim aż do zaniku kongregacji dekanalnych po powstaniu styczniowym nie wydano już w archidiecezji warszawskiej innych instrukcji. W zasadzie więc przez 40 następnych lat urządzano je według wzoru wymienionego arcybiskupa i dziekani w r. 1861 w swych pismach okólnych do duchowieństwa kondekanalnego wyraźnie się nań powoływali¹⁷. Gdy chodzi o rok 1861, realizowano według wskazań Skarszewskiego głównie stronę obrzędową kongregacji i jej część administracyjno-dyscyplinarną (nabożeństwa, przedstawienie zaświadczeń o odprawionych rekolacjach i dokumentów jurysdykcyjnych), bo na odcinku teologiczno-duszpasterskim program kongregacyjny począł się w wspomnianym okresie rozszerzać i unowocześniać. Co było tego przyczyną?

Odpowiedź jest prosta. Od momentu utworzenia Królestwa Kongresowego Warszawa stała się centrum intelektualnym całej Kongresówki, toteż i na polu kościelnym poczęła archidiecezja warszawska automatycznie górować pod tym względem nad diecezjami innymi. W r. 1817 powstał w Warszawie przy założonym w r. 1816 uniwersytecie wydział teologiczny, przekształcony w r. 1825 staraniem arcybpa Skarszewskiego na seminarium główne, a w r. 1835 przemianowany ukazem cesarza Mikołaja I na akademię duchowną¹⁸. Rzecz naturalna, że księża ze zdobytym w tej uczelni wyższym wykształceniem teologicznym poczęli zajmować nie tylko stanowiska w obu konsystorzach, ale też coraz liczniej jawić się na parafiach i na urzędach dziekańskich. Podniesienie się poziomu intelektualnego u duchowieństwa sprawiło, że od

¹⁵ Ks. Z. Król: *Archidiakoniat warszawski*. W: *Szkice do dziejów archidiecezji warszawskiej*. Rzym 1966 s. 50.

¹⁶ (W. Leszczyc Skarszewski): *List pasterski...*, s. 29—32.

¹⁷ *APCh. Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 41.

¹⁸ Ks. A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, Warszawa 1907 s. 14—18.

r. 1841 stać było archidiecezję na wydawanie czasopisma naukowego *Pamiętnik Religijno-Moralny*¹⁹, przemianowanego z dniem 1 stycznia 1863 r. na *Przegląd Katolicki*. Czasopismo to na polecenie konsystorza, a pod nadzorem dziekanów, było rozprawdane wśród wszystkich księży archidiecezji²⁰. Że wpłynęło ono na rozszerzenie horyzontów myślowych i pogłębienie jego wiedzy, nie trzeba dowodzić. W latach 1840 — 1843 wychodziło w Warszawie czasopismo religijne *Alleluja*. Ponadto do wielu księży docierała też niewątpliwie wydawana od r. 1841 w Warszawie *Biblioteka Warszawska, pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi*. W Warszawie wreszcie drukowano dużo prasy codziennej i tygodniowej. I chociaż od śmierci Skarszewskiego w r. 1827 do r. 1862 archidiecezja była pozbawiona przez blisko 30 lat normalnego kierownictwa arcybiskupów (Woronicz rządził od 18 I 1828 — 5 XII 1829, Choromański od 15 I 1837 — 21 II 1838, Fijałkowski od 10 I 1857 — 5 X 1861), a przeżywała długie wakanse, nienajlepiej zwykle wpływające na życie kościelne, to jednak poziom umysłowy duchowieństwa w archidiecezji stale wzrastał dzięki wyżej wymienionym czynnikom.

W tym stanie rzeczy nic dziwnego, że podnosił się również program teologiczno-duszpasterski kongregacji dekanalnych, zarówno gdy idzie o wysuwane sugestie ze strony konsystorza jak i ich realizację przez dziekanów i uczestniczących w kongregacjach księży. Jak wyglądały kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej w połowie XIX w., mówią nam zachowane akta dziekańskie dekanatu grójeckiego z 1861 r. oraz kurendy dziekanów łowickiego i strykowskiego z tegoż roku, zapowiadające kongregację²¹.

3. Parafie, duchowieństwo, urzędnicy dekanalni 3 wybranych dekanatów w 1861 r. Dekanat grójecki składał się wtedy z 17 parafii: Belsk, Błędów, Boglewice, Goszczyn, Grójec, Jasieniec, Jeziorka, Lewiczyn, Lipie (inkorporowana klasztorowi karmelitów trzewickowych), Łęczeszycy, Michałowice, Mogielnica, Prażmów, Promna, Przybyszew, Wilków, Worów. Dziekanem był proboszcz grójecki ks. Kazimierz Celiński, kanonik honorowy sejneński²², a wicedziekanem proboszcz gosz-

¹⁹ Chronologicznie było to drugie z rzędu czasopismo teologiczne, powstałe na ziemiach polskich. Wcześniejszy był tylko przemyski *Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy*, założony w r. 1833 przez ks. Michała Korczyńskiego, późniejszego biskupa przemyskiego. Ks. Wł. Sarna: *Biskupi przemyscy obrz. łąc. Kronika Diecezji Przemyskiej* 7 (1906) 214.

²⁰ APG *Akta dekanatu grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 416.

²¹ APO *Księga rozporządzeń 1797—1867* s. 272.

²² *Catalogus Cleri ... 1860* s. 48; *Toż* z r. 1863 s. 50.

czyński Józef Dziarkowski, kanonik honorowy kaliski²³. Funkcje asesorów dekanalnych (do pomocy dziekanowi w czynnościach kongregacyjnych) pełnili: proboszcz mogielnicki Maciej Rychlik oraz proboszcz błędowski Jan Bogdan, kanonik honorowy lubelski²⁴. Notariuszem dekanalnym był proboszcz lewicyński Józef John²⁵. Z księży dekanalnych jeszcze proboszcz prażmowski Franciszek Lipka, poprzedni notariusz dekanalny, posiadał kanonię honorową kaliską²⁶. Ks. Lipka był najstarszym wiekiem (ur. w 1799 r.) i kapłaństwem (wyśw. w 1823 r.) księdzem w dekanacie, najmłodszym zaś wikariusz grójecki Aleksander Wasilewski ur. w 1836 r., wyśw. w 1858 r.)²⁷. Wraz z dziekanem liczył dekanat 19 księży, w tym 17 rządców parafii i 2 wikariuszy, w Błędowie i w Grójcu. Wśród rządców parafii 1 był zakonnikiem. Chodzi o przeora karmelitów w Lipiu, zarazem komendarza lipeckiej parafii Augustyna Jajkę. Posady wikarych istniały ponadto w Goszczynie, Jasińcu, Lewiczynie i Przybyszewie²⁸, jednakże z braku księży nie były one w r. 1861 obsadzone. W wspomnianym klasztorze karmelitów przebywało oprócz przeora 2 ojców, 1 diakon i 2 braci²⁹.

Dekanat łowicki liczył 10 parafii: Bednary, Bolimów, Chruslin, Domaniewice, Kompina, Kozłów Szlachecki, Łowicz — parafia Wniebowzięcia MNP przy kolegiacie, Łowicz — parafia św. Ducha, Nieborów, Pszczonów. Urząd dziekana sprawował proboszcz nieborowski Maciej Danecki, kanonik honorowy łęczycki³⁰, kawaler orderu św. Anny 3 klasy, a wice-dziekana prepozyt pszczonowski Maciej Wołowicz, kanonik honorowy warszawski, kawaler orderu

²³ Tamże.

²⁴ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 47 i 49; Toż z r. 1863, s. 50—51.

²⁵ *Catalogus Cleri...* 1863 s. 50.

²⁶ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 49; Toż z r. 1863, s. 51.

²⁷ *Catalogus Cleri...* 1863 s. 50.

²⁸ Tamże s. 50—51.

²⁹ Tamże s. 51.

³⁰ Kolegiatę w Łęczycy zniósł arcybp Franciszek Malczewski w 1819 r. z upoważnienia Stolicy Ap. dla przygotowania uposażenia dla świeżo powstałych wówczas biskupstw. Ostatni członek tej kapituły archidiakon Łukasz Marszewski zmarł w 1839 r. (Ks. J. Mętlewicz: *Wiadomość historyczna o archikolegiacie łęczyckiej*, Pamiętnik Religijno-Moralny 17 (1849) 100—101). Arcybiskupi nadal jednak mianowali kanoników honorowych tej kolegiaty. W r. 1863 było ich 4: wspomniany Danecki, Jacek Kondracki kanonik katedry warszawskiej i proboszcz w Wawrzyszewie, Walenty Kondracki prepozyt w Żychlinie i Adam Szelewski prepozyt w Brzezinach, emerytowany profesor warszawskiej Akademii Duchownej (*Catalogus Cleri...* 1863 s. 45, 55, 58, 62).

św. Stanisława 3 klasy³¹. Asesorami dekanalnymi byli: prepozyt chrusliński Michał Radkiewicz, kanonik honorowy kolegiaty łowickiej oraz proboszcz kompiński Wojciech Knapiński³², notariuszem zaś proboszcz bednarski Walenty Nowak³³. Wszystkich księży świeckich w dekanacie łowickim mieszkało 33, nie licząc 3 prałatów i 8 kanoników kolegiaty, którzy właściwie nie liczyli się do duchowieństwa dekanalnego, bo nie podlegali wizytacji i nadzorowi dziekana, nie brali udziału w dekanalnych kongregacjach, i nie wszyscy nawet tu rezydowali. 3 członków wymienionej kapituły wchodziło w skład łowickiego konsystorza foralnego³⁴: prepozyt Kazimierz Rolicz Tarnowski, zarazem proboszcz w Bolimowie, jako oficjał, archidiacon Bartłomiej Michałowski proboszcz w Niesułkowie i kanonik Andrzej Kiełczewski komendarz w Gąbinie jako sędziowie surogaci. Jedynie notariusz tego konsystorza Jan Śliwowski komendarz parafii św. Ducha w Łowiczu nie należał do kapituły. Rezydował też w Łowiczu sufragan łowicki arcybiskupa Henryk Plater, biskup tytularny mosinopoliński, dziekan kolegiackiej kapituły³⁵.

Z wymienionych wyżej 33 księży 10 było rządcami parafii, w tym 2 wchodziło zarazem do łowickiej kapituły, ks. Kazimierz Tarnowski z Bolimowa i ks. Franciszek Wojtałowski z Domaniewic, poprzedni dziekan³⁶. Rządcy parafii w Bolimowie, Chruslinie, Domaniewicach i w Pszczonowie tytułowali się prepozytami, ponieważ istniały dawniej przy ich kościołach kolegia mansjonarzy³⁷; obecnie pozostał tylko 1 mansjonarz w Domaniewicach. Ks. Śliwowski u św. Ducha w Łowiczu nie był proboszczem, lecz komendantem wieczystym parafii, gdyż ta była inkorporowana łowickiej kapitule i ona była *de iure* proboszczem. Wikariuszy w dekanacie było 8 (w Bolimowie, Chruslinie, w Łowiczu przy kolegiacie — 4, w Łowiczu u św. Ducha, w Pszczonowie). Wikary w Chruslinie pełnił funkcję administratora przy staruszku proboszczu Radkiewiczu. Wikariusze kolegiaccy byli instytuowanymi beneficjatami, inni wikarymi manualnymi. W Domaniewicach rezydował 1 mansjonarz,

³¹ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 61; Toż z r. 1863, s. 58.

³² *Catalogus Cleri...* 1960 s. 59; Toż z r. 1863, s. 57.

³³ *Catalogus Cleri...* 1863 s. 57.

³⁴ Konsystorz ten skasował arcybp Zygmunt Szczęsny Feliński na wiosnę 1862 r. Zob. Pamiętniki ks. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego arcybiskupa warszawskiego. Cz. 2, 1851—1883. Wyd. 2, Lwów 1911 s. 170.

³⁵ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 9, 12—13; Toż z r. 1863 s. 13, 18—19.

³⁶ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 59—60; Toż z r. 1863 s. 57—58.

³⁷ Tamże.

poza tym w Łowiczu 1 altarzysta i 1 prepozyt nieparafialnego kościoła św. Leonarda, zarazem kanonik łowickiej kapituły i prowizor łowickiego domu księży emerytów Jan Wąsowski, dalej 1 kapelan łowickiego biskupa sufragana i 12 księży emerytów we wspomnianym domu. Przy kolegiacie istniała nie 1 — jak wymieniono — ale 3 altarie, jednakże 1 z nich była kumulowana przez wikariusza kolegiackiego, a 1 wakowała. Podobnie z 4 psalterii przy kolegiacie 3 kumulowali wikariusze, a 1 była nieobsadzona³⁸. Najstarszym kapłanem wśród księży parafialnych był wspomniany ks. Radkiewicz, urodzony w 1781 r., wyświęcony w 1806 r.³⁹ Poza tym były w dekanacie 4 klasztory: pijarów, misjonarzy św. Wincentego, bernardynek i szarytek, wszystkie mieściły się w Łowiczu. Pijarów było 2, misjonarzy 5 (4 księży i 1 brat), bernardynek 13, szarytek 4⁴⁰.

Do dekanatu strykowski należało 12 parafii: Bielawy, Bratoszewice, Dmosin — parafia inkorporowana domowi misjonarzy w Łowiczu, Dobra, Główno, Koźle, Mąkolice, Oszkowice, Sobota, Stryków, Szczawin — parafia inkorporowana klasztorowi franciszkanów konwentualnych w Łagiewnikach k. Łodzi, Waliszew. Urząd dziekana sprawował proboszcz bratoszewicki Teofil Wypychowski, a wice-dziekana proboszcz mąkolicki Antoni Wysocki kanonik honorowy kaliski. Asesorem dekanalnym był komendant dmosiński Franciszek Koterski, notariuszem komendant w Głównie Stanisław Piekalski; brak było drugiego asesora. Wszystkich księży w dekanacie, a zarazem rządców parafii, było 12, w tym 1 zakonnik w Szczawinie. Nie było ani jednego wikarego. Najstarszym kapłanem był wice-dziekan Wysocki, urodzony w 1795 r., wyświęcony w 1818 r., najmłodszym zaś komendant bielawski Wincenty Uściński, urodzony w 1833 r., wyświęcony w 1856 r.⁴¹

4. Zwoływanie kongregacji. Dnia 26 sierpnia 1861 r. ks. Kazimierz Celiński dziekan grójecki podpisał kurendę do księży swego dekanatu, zwołując ich na doroczną kongregację na 9 października tego roku do kościoła parafialnego w Belsku. Należy zaznaczyć, że w archidiecezji warszawskiej kongregacje odbywały się kolejno we wszystkich parafiach poszczególnych dekanatów. W tymże piśmie wyznaczał dziekan proboszcza błędowskiego Jana Bogdana do odprawienia w czasie kongregacji nabożeństwa żałobnego, proboszcza worowskiego Antoniego Wojno do celebry

³⁸ *Catalogus Cleri...* 1960 s. 58—61; Toż z r. 1863 s. 57—59.

³⁹ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 59; Toż z r. 1863 s. 57.

⁴⁰ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 62.

⁴¹ Tamże s. 82—84; Toż z r. 1963 s. 72—73.

wotywy o Duchu św., a błędowskiego wikariusza Karola Grabowskiego do wygłoszenia konferencji duchownej. Wszystkich zaś księży wezwał do zabrania z sobą na kongregację własnych komż i stuł. Następnie z powołaniem się na zarządzenie konsystorza z 9 marca 1859 r. podał Celiński księżom 9 pytań z teologii moralnej do egzaminu ustnego i 3 kwestie do opracowania pisemnego. Ze spraw innych wezwał tym samym pismem księży, zalegających z opłatą prenumeraty za *Pamiętnik Religijno-Moralny*⁴², do uregulowania jej na jego ręce w wysokości 4 rs najpóźniej na kongregacji, oraz polecił proboszczom, aby w wykonaniu ostatniej odezwy konsystorza przysłali mu wykaz procesji, urządzanych w ich parafiach⁴³.

W tym samym czasie, bo 27 sierpnia 1861 r., zapowiedział kurenda kongregację dekanalną dziekan łowicki Maciej Danecki, wyznaczając dla jej odbycia kościół parafialny św. Ducha w Łowiczu. Do odprawienia wigilii i Mszy żałobnej za zmarłych kapłanów dekanatu wyznaczył proboszcza bednarskiego Walentego Nowaka, do celebry wotywy o Duchu św. wikariusza parafii św. Ducha w Łowiczu Franciszka Zarzeckiego, a do wygłoszenia konferencji administratora chruslińskiego Michała Machnikowskiego. W piśmie tym podał, podobnie jak w dekanacie grójeckim, 3 kwestie teologiczne do pisemnego opracowania. Nie uczynił natomiast wzmianki o pytaniach do egzaminu ustnego. Zapowiedział za to, że będą na kongregacji czytane ustępy z listu pasterskiego arcybpa Skarszewskiego o ubiorze duchownym, do czego przeznaczył mansonarza domaniewickiego Mateusza Żernickiego. Polecił ponadto, aby każdy proboszcz przywiózł z sobą do wglądu i podpisu dziekana bieżące księgi metrykalne, księgę do wpisywania kursorii i dziennik korespondencji. Punktu tego brak w kurendzie dziekana grójeckiego. Zaznaczył dalej, że księża, którzy nie mogliby przybyć na kongregację, są obowiązani odprawić w swoich kościołach Mszę za zmarłych kapłanów oraz nadesłać pisemne uzasadnienie swej absencji dla przesłania go do konsystorza „do przekonania się o słuszności”. Wezwał też księży, zalegających z wyrównaniem prenumeraty za *Pamiętnik Religijno-Moralny*, aby w czasie kongregacji wpłacili na jego ręce po 4 rs⁴⁴.

⁴² W r. 1863, gdy w miejsce *Pamiętnika* prenumerowano *Przegląd Katolicki*, Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaprenumerowała po 25 egzemplarzy tego pisma na każdą diecezję w Królestwie dla niezamożnych plebanów. *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 793.

⁴³ Tamże s. 415—416.

⁴⁴ APCh. *Kurenda* wpisana w *Księgę rozporządzeń 1858—1897* s. 41—42.

Kongregacje w dekanacie strykowskim odbywały się z dawna nie w porze jesiennej, lecz na wiosnę⁴⁵. W r. 1861 zwołał ją dziekan Teofil Wypychowski na 14 maja do Oszkowiec. Do celebry wigilii, Mszy i procesji żałobnej za zmarłych kapłanów wyznaczył proboszcza z Dobrej Karola Jasińskiego, do wygłoszenia konferencji proboszcza z Soboty Hieronima Palle, do odprawienia wotywy o Duchu św. komendarza waliszewskiego Wojciecha Wysokińskiego. Wezwał też księży, aby przywieźli z sobą księgi parafialne, dokumenty aprobaty do spowiadania, by uregulowali na kongregacji prenumeratę *Pamiętnika Religijno-Moralnego*. Podał im wreszcie 9 pytań z teologii moralnej do egzaminu ustnego i 3 kwestie do opracowania pisemnego. Dodatkowo przypomniał o zwrocie wypożyczonych książek z biblioteki dekanalnej⁴⁶.

Jak widać już z samego porównania kurend wymienionych dziekanów, nie było w archidiecezji jednolitości w urządzaniu kongregacji, pomimo że arcbp Skarszewski usiłował zaprowadzić pod tym względem jeden schemat.

5. Przebieg kongregacji w 1861 r. (nabożeństwa, sesja, protokół czynności). W dniu oznaczonym na kongregację stawili się w Belsku wszyscy z dekanatu grójeckiego księża świeccy i karmelici lipiecy⁴⁷. Jaka była frekwencja księży na kongregacji w Łowiczu i w Oszkowiecach, nie umiem powiedzieć z braku odnośnego sprawozdania. Sądząc z pism zapowiednich i sprawozdania dziekana grójeckiego, rozpoczęto kongregację w Belsku i w Oszkowiecach o godzinie 9-tej rano, w Łowiczu zaś o 8-mej. Wyznaczeni celebransi odprawili oficjum i Mszę za zmarłych księży, a inni kapłani czytali w tym czasie Msze żałobne przy bocznych ołtarzach. Następnie odprawiono procesję żałobną ze stacjami, a po niej wyznaczeni kaznodzieje wygłosili przygotowane konferencje. Teraz zamówieni celebransi czytali wotywę o Duchu św., po której od-

⁴⁵ W r. 1844 odbyto ją 22 maja w Strykowie, w 1845 r. 22 kwietnia w Dobrej, w 1847 r. 17 maja w Koźlu, w 1848 r. 22 maja w Mąkolicach, w 1849 r. 10 maja w Oszkowiecach, w 1850 r. 13 maja w Oszkowiecach, w 1851 r. 3 czerwca w Bielawach, w 1852 r. 24 maja w Wieliszewie, w 1853 r. 11 maja w Głównie, w 1854 r. 29 maja w Dmosinie, w 1855 r. 21 maja w Bratoszewicach, w 1856 r. 6 maja w Strykowie, w 1857 r. 26 maja w Dobrej, w 1858 r. 18 maja w Dobrej, w 1859 r. 8 czerwca w Mąkolicach, w 1860 r. 21 maja w Koźlu, w 1861 r. 14 maja w Oszkowiecach, w 1862 r. 2 czerwca w Sobocie. *APG Księga rozporządzeń 1797—1867* s. 220, 230, 244, 263, 274, 282, 285, 287, 292, 293, 299, 304, 317, 324, 325, 331, 333, 334.

⁴⁶ Tamże s. 333—334.

⁴⁷ *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 429.

mówiono modły na rozpoczęcie kongregacji. Na nabożeństwach tych byli obecni również miejscowi wierni, którzy, powiadomieni zawczasu przez swych proboszczów, zebrali się na nie zapewne w większej liczbie. Po ukończonych ceremoniach miejscowi plebani wezwali wiernych do opuszczenia kościoła, a księży przybrani w komże i stuły rozpoczęli sesję. W Łowiczu odbyła się ona w zakrystii⁴⁸. Czy też w zakrystii, czy może w kościele urządzono ją w Belsku i Oszkowicach, nie da się ustalić.

W Belsku pierwszym punktem programu sesji był ustny egzamin księży. Odpytywał dziekan w zakresie przesłanych uprzednio księżom tez:

1. De sacramento poenitentiae; 2. De actibus humanis; 3. De peccatis; 4. De contractibus; 5. De censuris; 6. De simonia; 7. De beneficiis; 8. De iure et iustitia; 9. De conscientia⁴⁹.

Nie znamy tematyki ustnego egzaminu w Łowiczu. Najprawdopodobniej w ogóle go tam nie było. Przede wszystkim dziekan go tu nie zapowiedział i nie podał księżom zakresu materiału, z którego mieli się przygotować. Pominięcie egzaminu na kongregacji nie jest zaskakujące, choć jego złożenie było w archidiecezji warunkiem uzyskania aprobaty do słuchania spowiedzi. Egzamin ten bowiem można było składać bądź przed własnym dziekanem, bądź przed egzaminatorami konsystorskimi. W 12-osobowym zespole egzaminatorów konsystorskich było w 1861 r. 4 księży z kręgu jurysdykcyjnego oficjała łowickiego: Ludwik Gruszecki kanonik łowicki, Wojciech Loga kanonik łowicki i prepozyt w Głuchowie oraz 2 misjonarzy św. Wincentego w Łowiczu Franciszek Orlikowski i Kazimierz Brzozowski⁵⁰. Być może, że kapłani z oficjałatu łowickiego, a przynajmniej mieszkający w pobliżu miasta, składali egzaminy przed egzaminatorami konsystorskimi w Łowiczu, albo przed dziekanem poza kongregacją. Mogła przecież istnieć tu inna tradycyjna praktyka aniżeli w dekanacie grójeckim i w reszcie archidiecezji, wspomniano przecież, że oficjałat łowicki należał dawniej do archidiecezji gnieźnieńskiej, podczas gdy okręg warszawski do diecezji poznańskiej. Zresztą gdy chodzi o księży z dekanatu łowickiego, nie wszyscy byli do egzaminu obowiązani, nie składali go beneficjaci, będący równocześnie członkami łowickiej kapituły, i chyba też księży emeryci.

⁴⁸ Tamże s. 415—416; *APCh Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 41—42.

⁴⁹ *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 416.

⁵⁰ *Catalogus Cleri...* 1860 s. 12.

Z drugiej strony trzeba się tu liczyć również z możliwością pewnych zaniedbań. Jeśli arcybp Feliński skasował w r. 1862 konsystorz foralny w Łowiczu m. in. z powodu słabego jego nadzoru nad podległym duchowieństwem, to możliwe, iż tu i ówdzie odważano się nie urządzać egzaminu z prostego niedbalstwa, a do aprobaty przedstawiali dziekani księży chyba na podstawie panującej w dekanacie opinii o ich wiedzy teologicznej. Sąd ten potwierdzałoby jeszcze i to, że tenże arcybiskup na konferencji dziekanów z całej archidiecezji w dniu 15 stycznia 1863 r. zapowiedział ustanowienie dla każdego kilku dekanatów specjalnych wizytatorów, aby przy innych ich zadaniach „byli dziekanom ku pomocy jako egzaminatorowie”⁵¹. Widocznie miał arcybp Feliński zastrzeżenia odnośnie istniejącej dotąd w tym względzie praktyki. Że jednak mimo wszystko nie było to zaniedbanie powszechne, dowodzą tego spostrzeżenia z 15 kongregacji w dekanacie strykowskim z lat 1845—1860. Na 10 kongregacjach egzaminu nie było, odbył się on natomiast na 5 kongregacjach, a mianowicie w r. 1845 za dziekana Aleksandra Cetkowskiego, w r. 1856 i 1857 za dziekana Ludwika Gruszeckiego i w r. 1859 i 1860 za obecnego dziekana Teofila Wypychowskiego. Gruszecki w kurendzie do księży nie podawał osobnych pytań, lecz tylko zapowiadał, że z przeszłych kwestii do opracowania pisemnego odbędzie się też egzamin ustny. Wypychowski zaś stosował ogólną praktykę w archidiecezji i przysłał księżom wyznaczone przez konsystorz generalny pytania⁵².

Tak więc i na obecnej kongregacji w r. 1861 podał im oprócz kwestii do opracowania pisemnego przepisane przez konsystorz traktaty do ustnego odpytania (te same co na kongregacji w Belsku)⁵³.

Na kongregacji w Łowiczu wobec pominięcia egzaminu pierwszym punktem sesji było odczytanie ustępu z listu pasterskiego arcybpa Skarszewskiego o ubiorze duchownych⁵⁴. Czy i co czytano w Belsku i Oszkowicach, nie wiemy. Na kongregacji w r. 1865 w Bielawach w dekanacie strykowskim czytano list pasterski biskupa łuckiego i zytomierskiego Kaspra Borowskiego⁵⁵.

Następnie na wszystkich trzech kongregacjach złożyli księża na ręce notariusza dokumenty jurysdykcji do spowiadania oraz za-

⁵¹ *Pamiętniki... Felińskiego* o..., cz. 2 s. 220.

⁵² *AP O Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 230, 244, 263, 274, 282, 285, 287, 292, 293, 299, 304, 317, 324, 325, 331, 333.

⁵³ Tamże s. 336.

⁵⁴ *APCh. Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 41.

⁵⁵ *AP O Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 336.

świadczenia z odprawionych dorocznych rekolekcji. Te ostatnie podobnie jak sprawozdanie dziekana o złożeniu egzaminu były warunkiem uzyskania w konsystorzu przedłużenia aprobaty na rok następny. Jak ta sprawa wyglądała w Łowiczu i Oszkowicach, nie wiadomo. Natomiast w dekanacie grójeckim mamy o tym relację dziekana. Zaświadczenia z odbytych rekolekcji złożyli tu wszyscy księża. Proboszcz michałowicki Szymon Domański i komendant wilkowski Antoni Dołęgowski odprawili je w konwencie kapucynów w Nowym Mieście, reszta kapłanów w klasztorze karmelitów trzewickowych w Lipiu w dwóch grupach⁵⁶.

Kontrola rekolekcji kapłańskich, należąca do programu czynności dziekanów na ówczesnych kongregacjach, ograniczała się do przyjęcia i odesłania do konsystorza zaświadczenia przełożonego jakiegoś klasztoru o ich odbyciu. Nie wchodzili natomiast dziekani w sposób ich odprawiania. Odbywano je bądź indywidualnie, bądź w grupach, ale bez przewodników duchownych. Pożytek tak pojętych ćwiczeń duchownych nie musiał być widocznie wielki, skoro arcybp Feliński, pracujący niestrudzenie nad wyrobieniem wewnętrznym swego duchowieństwa, wydał w sprawie rekolekcji księży specjalne zarządzenia 30 sierpnia i 3 września 1862 r.⁵⁷, wyjmując równocześnie ich kontrolę z programu kongregacji dekanalnych.

Dla duchowieństwa miasta Warszawy przeznaczył na rekolekcje klasztor misjonarzy św. Krzyża, seminarium św. Jana i Akademię Duchowną, w których wszyscy księża warszawscy podzieleni na 3 grupy mieli je odtąd odprawiać w 3 różnych terminach. Dla księży pozawarszawskich wyznaczył 4 miejsca: klasztor bernardynów w Czerniakowie dla duchowieństwa z dekanatów piaseczyńskiego, wareckiego i warszawskiego zamiejskiego, — klasztor misjonarzy w Łowiczu dla księży z dekanatów białskiego, błońskiego, brzezińskiego, gabińskiego, grójeckiego, kutnowskiego, łowickiego, skierniewickiego i sochaczewskiego, — klasztor bernardynów w Łęczycy dla księży z dekanatów gostynińskiego, kłodawskiego, łączyckiego, strykowskiego i zgierskiego — klasztor reformatów w Siennicy dla księży z dekanatów siennickiego i stanisławowskiego. W wymienionych konwentach doroczne rekolekcje postanowiono urządzać w 2 terminach. Chodziło o to, aby, gdy pierwsza grupa księży z wyznaczonych dekanatów będzie je odprawiać, druga po-

⁵⁶ APG Akta dek. grójeckiego, vol. 4 (1852—1862) s. 429.

⁵⁷ Tamże s. 675—677 oraz odezwy arcybpa Felińskiego i konsystorza generalnego, drukowane w *Pamiętniku Religijno-Moralnym*, r. 22: 1862 s. 443—446.

zostawała na parafiach. Ogłosił też Feliński szczegółowy regulamin rekolekcji oraz powołał wybitnych rekolekcjonistów do przewodniczenia im i wygłaszania nauk, sobie rezerwując kierownictwo rekolekcji niektórych grup księży warszawskich. Po ukończeniu każdej serii rekolekcji dziekani mieli dać z nich konsystorzowi ścisłą relację odnośnie podległych im księży⁵⁸. Tak więc sprawa kontroli rekolekcji schodziła z programu kongregacji dekanalnych. Niestety wybuchłe niebawem powstanie styczniowe, zsyłka arcybiskupa i stosowane represje carskie przekreśliły te pozytywne plany.

Dalszą czynnością kongregacji było złożenie przez księży pisemnych wypracowań na temat przesłanych im przez dziekanów kwestii. Punkt ten był realizowany na wszystkich trzech cytowanych kongregacjach, w Belsku, Łowiczu i w Oszkowicach⁵⁹. Na kongregacji w Belsku nie oddał opracowania wikariusz grójecki Aleksander Wasilewski i komendant łęczeszycki Ignacy Szokalski. Pierwszego usprawiedliwił dziekan w protokóle do konsystorza chorobą oczu, drugiego również brakiem zdrowia i podkreśleniem, że jest to kapłan zdolny i zasługuje na prolongatę aprobaty⁶⁰. Jak ta sprawa wyglądała na kongregacji w Łowiczu i w Oszkowicach, nie da się powiedzieć z braku odnośnych sprawozdań. Kongregacyjni kaznodzieje nie składali wypracowań, ale oddawali dziekanowi tekst przygotowanej konferencji dla przesłania konsystorzowi⁶¹. Opracowania księży z dekanatu grójeckiego dotyczyły następujących problemów:

I. Utrum absolvi possit moribundus, qui vel nullatenus vel integre non confitetur, utrum confessio voce fieri debeat? An etiam per litteras confessio fieri possit?

II. Quid et quotuplex est satisfactio? Quid ad satisfactionem requiritur? Qualem poenitentiam confessarius assignare debet? Quae opera pro poenitentia imponi possunt? Et utrum poenitens impositam sibi poenitentiam acceptare teneatur?

III. Quid et quotuplex est simonia? Quot modis simonia confidentialis committitur? Simonia quale est peccatum? Estne simoniacus qui precibus sibi pro aliquo alio porrectis permotus beneficium ei confert⁶²?

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 416; *APCh Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 42; *APO Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 336.

⁶⁰ *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 429.

⁶¹ Tamże oraz (W. Skarszewski): *List pasterski...* s. 30.

⁶² *APG Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 429.

Księża z dekanatu łowickiego dali opracowania na takie znowu tematy:

I. Quid et quotuplex est matrimonium? Ad quid instituitur, quae sunt bona essentialia matrimonii, qui sunt singulares effectus matrimonii, quotuplex sunt sollemnitates matrimonii? In quo loco debet celebrari matrimonium?

II. Quotuplex est parochus sponsorum? Quis sit parochus vagorum, peregrinorum et militum? Quid est impedimentum matrimonii? Quotuplicia sunt impedimenta, quot sunt impedimenta impediencia et quot dirimentia? Quotuplicia sunt impedimenta dirimentia?

III. Quid intelligitur nomine conditionis? Et quae conditio dirimit matrimonium? Quid et quotuplex est conditio? Quid est cognatio legalis et quid spiritualis? Quas personas afficit haec cognatio? Quid intelligitur per gradum et quid per lineam? Quotuplex est linea? Si parochus agnovit ex confessione sponsorum impedimentum dirimens, quibus dissuadere non potest, an debeat assistere matrimonio et copulare eos postquam venerint ad ecclesiam? An validum est matrimonium inter catholicum et lutherum? ⁶³

Opracowania księży z dekanatu strykowskiego dotyczyły kwestii następujących:

I. Quid et quotuplex libertas? Et quae ad merendum et demerendum requiritur? Voluntarium item involuntarium quid et quotuplex et quae causae involuntarii?

II. Quid et quotuplex praescriptio? Quae requiruntur ad praescriptionem adquisitionem? Quae a praescriptione eximunt?

III. Quid est restitutio et quot eius fontes? Quid restitutio in integrum, ad hanc impetrandam quae requiruntur? Demum quinam effectus impetratae restitutionis in integrum? ⁶⁴

Łącznie ze złożeniem pisemnych odpowiedzi na powyższe zagadnienia miała miejsce jakaś dyskusja na ich temat. Zapowiadał bowiem dziekan strykowski, aby księża opracowali podane kwestie nie tylko na piśmie, ale aby też byli przygotowani do ustnego ich zreferowania ⁶⁵. Według wzoru podanego w liście pasterskim arcybpa Skarszewskiego dziekan zagajał rodzaj dysputy w zakresie opracowanych przez księży problemów. Wyznaczeni przezeń dwaj księża czynili zarzuty, a jeden je zbijał. Chodziło o sprawdzenie, czy księża samodzielnie przygotowali swoje wypracowania ⁶⁶. Czy taka dysputa odbywała się i obecnie, czy też prowadzono zwykłą dyskusję, nie da się ustalić.

⁶³ APCh *Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 42—43.

⁶⁴ APO *Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 336.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ (W. Skarszewski): *List pasterski...* s. 31.

Na kongregacji w Łowiczu dziekan przeglądał jeszcze i podpisywał przywiezione przez proboszczów księgi parafialne⁶⁷. Czynność ta, należąca w zasadzie do głównych zadań dziekanów w czasie wizytacji parafii, wykonywana na kongregacji dekanatu łowickiego, nie była czymś wyjątkowym, bo z tą samą praktyką spotykamy się nie tylko na kongregacji dekanatu strykowskiemu w Oszkovicach w tymże 1861 r.⁶⁸, ale na wielu innych kongregacjach tegoż dekanatu, nawet jeszcze wówczas, gdy dekanat strykowski należał do archidiecezji gnieźnieńskiej⁶⁹. Kontrola ksiąg parafialnych na kongregacji dowodzi, że w wymienionych dekanatach dziekani nie przeprowadzili dorocznej wizytacji. Czy zaniedbywano ją również w innych dekanatach oficjałatu łowickiego, możnaby ustalić dopiero po zbadaniu większej ilości archiwów parafialnych tego okręgu. Wszakże utyskiwanie administratora archidiecezji bpa Antoniego Melchiora Fijałkowskiego (późniejszego arcybiskupa) w r. 1845 i 1848, że dziekani nie nadsyłają „raportów o odbywaniu wizyt kościołów dekanalnych” ma swoją wymowę⁷⁰. Zresztą zamiar arcybpa Felińskiego ustanowienia osobnych wizytatorów i zniesienie wszelkich odrębności zwyczajowych w tym oficjałacie łącznie z kasatą łowickiego konsystorza foralnego wskazują, że i w zakresie dekanalnych wizytacji były tam niewątpliwie zaniedbania.

Na tym wyczerpywał się w zasadzie program sesji kongregacyjnej. Dodatkowo przy okazji kongregacji załatwiali dziekani z księżmi różne sprawy administracyjne, jak ściąganie prenumeraty za *Pamiętnik Religijno-Moralny*, zebranie odpowiedzi na okólniki konsystorza itp. W Belsku np. księża dekanatu grójeckiego oddali dziekanowi żądane przez konsystorz wykazy procesji w ich parafiach⁷¹.

Kończono kongregację odśpiewaniem *Te Deum* i błogosławieństwem Najśw. Sakramentem, po czym księża — pisał dziekan łowicki — „rozłączą się w miłości braterskiej i udadzą do swoich domów”⁷². Przeprowadzone na kongregacjach czynności były protokółowane przez notariusza dekanalnego. On też sporządzał odpis

⁶⁷ APCh. *Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 42.

⁶⁸ APO *Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 333.

⁶⁹ Tamże s. 33 (na kongregacji 12 V 1800 r), 188, 263, 282, 285, 287, 292—293, 299, 324, 330.

⁷⁰ Tamże s. 272.

⁷¹ APG *Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 416.

⁷² APCh. *Księga rozporządzeń 1858—1897* s. 42.

⁷³ Tamże.

protokołu, który podpisany przez dziekana wraz z zebranymi dokumentami i opracowaniami teologicznymi był przekazywany konsystorzowi generalnemu „pod światło rozpoznanie” — jak pisał tenże dziekan łowicki⁷³.

6. *Poziom kongregacji*. Pozostaje jeszcze dać wyjaśnienie, na czym polegał postęp w programie przedstawionych wyżej kongregacji dekanalnych w porównaniu z kongregacjami staropolskimi. Otóż z dawnych kongregacji zachowano całą stronę obrzędową, następnie konferencję duchowną, czytanie listów pasterskich, przynajmniej na niektórych kongregacjach, zebranie dokumentów aprobaty do spowiedzi i zaświadczeń o odprawionych rekolekcjach, egzamin ustny oraz oddanie opracowań na wyznaczone tematy z teologii moralnej. Zaniechano natomiast praktyki spowiedzi księży w czasie kongregacji oraz uciążliwego zarówno dla dziekana jak i podległych księży skrutynium i *correctio fraterna*. Równocześnie podniesiono poziom pisemnych opracowań. Przede wszystkim tematykę przesyłanych dekanatom „kwestii teologicznych” układali nie dziekani, lecz konsystorz generalny, który też czuwał, aby na kilku kolejnych kongregacjach powtórzyli księża w ten sposób całą teologię moralną. Nie wiemy, kto w konsystorzach zajmował się tą sprawą, czy sam oficjał, czy ktoś z egzaminatorów konsystorskich, czy też może miał to zleczone któryś z wykładowców seminarium św. Jana lub św. Krzyża, względnie z profesorów Akademii Duchownej⁷⁴. W każdym razie logiczne zestawienie szczegółowych pytań świadczy, że układał je ktoś, komu nie obce były problemy i podręczniki teologii moralnej. Zakreślano też dość duży zakres materiału na jedną kongregację.

Opracowania przesyłali dziekani do konsystorza. Z braku informacji źródłowych nie da się powiedzieć, czy odkładano je tam *ad acta*, czy też wypracowania oceniano i wyciągano odpowiednie wnioski na przyszłość. Stwierdzić należy, że gorliwy bardzo arcybp Feliński, który swymi zarządzeniami dotknął w czasie krótkich swych rządów wiele różnych spraw administracyjno-pasterskich, a na konferencji dziekanów w 1862 r. przedyskutował z nimi najbardziej palące problemy, nie wysuwał zastrzeżeń odnośnie kongregacji dekanalnych. Widocznie według jego przekonania były prowadzone dotąd na odpowiednim poziomie.

7. Zanik kongregacji po powstaniu styczniowo-

⁷⁴ W diecezji płockiej za rządów bpa Poniatowskiego zlecano to od r. 1774 z inicjatywy audytora Krzysztofa Zórawskiego wykładowcom seminarium duchownego w Płocku i w Pułtusku. Ks. St. Biskupski: *Krzysztof Zórawski...*, s. 20—21.

w y m. W związku z wybuchem powstania styczniowego, gdy na skutek działań wojennych było niebezpiecznie urządzać zjazdy, wikariusz generalny zesłanego do Jarosławia nad Wołgą arcybpa Felińskiego, biskup nominat Paweł Rzewuski, powiadomił 24 sierpnia 1863 r. duchowieństwo archidiecezji, że zwalnia je w roku bieżącym od kongregacji dekanalnych⁷⁵. Z tych samych przyczyn nie odbyły się kongregacje również w r. 1864, jednakże zażądał konsystorz w tym roku od księży nadesłania za pośrednictwem swoich dziekanów pisemnych opracowań podanych im kwestii teologicznych⁷⁶. Po uspokojeniu kraju kongregacje odżyły, o czym świadczy choćby fakt zwołania kongregacji w r. 1865 przez dziekana strykowskiego⁷⁷. Jednakże łącznie z zastosowanymi niebawem przez rząd carski represjami względem duchowieństwa i zakazem urządzania zgromadzeń upadły kongregacje na długie lata. Wznowiono je dopiero w r. 1906 z nastaniem większej swobody po ukazie tolerancyjnym⁷⁸.

SUMMARIUM

DE CONGREGATIONIBUS DECANALIBUS IN ARCHIDIOECESI VARSAVIENSI MEDIANTE SAECULO XIX

Combusto totaliter tempore insurrectionis Varsaviensis 1944 anno Archivo Archidioecesis Varsaviensis fontes ad cognoscendam historiam congregationum decanalium in archivis parochialibus quaerendi sunt. Imprimis libri cursoriarum, quibus parochi omnes cursorias decretaeque archipraesulum ac consistorii clero archidioecetano intimatas ingrossabant, nec non asservata in nonnullis archivis paroecialibus acta officiorum decanalium, valde utilia sunt. Congregationes, quae antecentum annos celebrabantur, inter veteras in Polonia congregationes et modernas medium locum occupant tam in ipsa forma celebrationis, quam in rebus in eis tractatis. Ex eis enim, quae olim fuerunt, congregationibus forma liturgica servabatur, ex alia autem ex parte in melius sunt refectae et plus studia theologica et pastoralia in eis florere ceperunt. Quod congregationum in decanatibus Grójecensi, Łowicensi et Strykoviensi anno 1861 celebratarum exempli utens exposui.

⁷⁵ APG *Akta dek. grójeckiego*, vol. 4 (1852—1862) s. 801, 817.

⁷⁶ Archiwum Kolegiaty w Łowiczu. *Księga rozporządzeń 1809—1867. Pismo dziekana łowickiego do księży kondekanalnych z r. 1864* (brak daty dokładniejszej).

⁷⁷ APO *Księga rozporządzeń 1793—1867* s. 336.

⁷⁸ Ks. H(enryk) P(rzeździecki): *Dziekani w Polsce*. W: Podr. Enc. Kośc. IX—X s. 267.